20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 276.

Kraków, środa 27 listopada 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcje rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Marsylja obrzucona angielskiemi bombami.

Czterech zabitych — wielu rannych.

(=) **Genewa**, 26 listopada. **Po zamachach na Oran, Dakar i Libreville, dokonali angielscy piloci w sobotę nalotu na miasto Marsylję, obrzucając je bombami.**

W związku z tem nadeszła tu z Vichy informacja, że w sobotę około godz. 22.30 ukazało się nad Marsylją kilka brytyjskich samolotów, które zrzuciły 20 bomb na bulwary miejskie, oraz peryferje miasta. Natychmiast zarządzono pogotowie alarmowe, a artylerja przeciwlotnicza przystąpiła do akcji.

Jak wynika z informacyj prefekta Marsylji, zanotowane dotychczas ofiary w ludziach wynoszą **4-ch zabitych i wielu rannych.** W obrębie miasta powstało kilka pożarów.

Samoloty brytyjskie miały **kilka godzin krążyć nad miastem,** a następnie zrzuciły **kilkadziesiąt bomb świetlnych,** natomiast bomby eksplodujące i zapalające zrzucono **na dzielnicę Bompard,** między kościołem Notre Dame de la Garde a wybrzeżem morza, gdzie nie istnieją ani objekty przemysłowe, ani też wojenne.

Około godziny 5-ej rano ogłoszono powtórnie alarm lotniczy, jednakowoż z samolotów, które ukazały się nad miastem, bomb nie zrzucono.

Urzędowe koła w Vichy miały oświadczyć, że z tego nalotu wyciągną jak najbardziej poważne konsekwencje.

Rzym, 26 listopada. Nocny atak powietrzny lotników brytyjskich na Marsylję wywarł również w Rzymie silne wrażenie.

„Popolo di Roma" podkreśla, że po Oranie i Dakarze atak ten stanowi nowe angielskie uderzenie sztyletem w plecy b. sprzymierzeńca. Ten ostatni wyczyn jest w całej pełni godnym odpowiednikiem mentalności Churchilla i ducha brytyjskiego i stanowi wymowną ilustrację losu, oczekującego wszystkich przyjaciół Anglji. Lotnicy brytyjscy **zrzucili również ulotki.** W każdym razie trudno zrozumieć, jak można uprawiać propangandę w tych warunkach, jeżeli takiemi sposobami szuka się zemsty na b. sprzymierzeńcach.

Urugwaj nie wierzy w istnienie „piątej kolumny"

Szczegóły burzliwej debaty w senacie.

(=) **Montewideo**, 26 listopada. **W toku dyskusji na terenie senatu urugwajskiego, jaka odbyła się w nocy z czwartku na piątek, wielu senatorów zabierało w sposób energiczny głos w sprawie niepokojących pogłosek kursujących wśród społeczeństwa w sprawie rzekomego zagrożenia ze strony Niemiec.**

Senator Wiktor Haedo zabrał głos w imieniu „Partido Nacional" i oświadczył: „Z prawdziwą odrazą dowiadujemy się o tem, jakoby narody europejskie miały zbrojnie zagrażać Urugwajowi. Nie wierzę w istnienie urojonej „piątej kolumny". Pojęcie to powstało na skutek politycznych szacherek, aby amerykańskie państwa zmusić do układów, które to układy mogłyby zagrażać ich narodowej suwerenności".

Senat Urugwaju po niemal 8-godzinnem burzliwem posiedzeniu **odrzucił prawie wszystkiemi głosami projekt utworzenia baz dla Stanów Zjednoczonych.** Równocześnie senat wyraził najgłębsze niezadowolenie wobec ministra spraw zagranicznych Guani.

Włoski min. sprawiedliwości Grandi w Berlinie.

(§§) **Berlin**, 20 listopada. **W poniedziałek przedpołudniem na uroczycie udekorowany flagami niemieckiimi i włoskiemi dworzec anhalcki przybył z Monachjum na krótki pobyt w stolicy Rzeszy włoski minister sprawiedliwo hr. Dino Grandi w towarzystwie ministra Rzeszy generalnego Gubernatora dra Franka.**

Minister Grandi podczas swego pobytu w Stolicy Rzeszy odbędzie rozmowy z prawnikami i politykami, oraz zapozna się z organizacją narodowo-socjalistycznego Związku pieczy prawnej.

* * *

W poniedziałek w południe kanclerz Hitler przyjął w nowej kancelarji Rzeszy włoskiego ministra sprawiedliwości i prezydenta Izby związków faszystowskich i korporacyj hr. Dino Grandi.

Przemówienie Ojca Św. „Urbi et Orbi".

(—) **Cita del Vaticano**, 26 listopada. **W czasie uroczystej Mszy Św., jaka się odbyła w ubiegłą niedzielę w Bazylice św. Piotra w Rzymie Ojciec Święty wygłosił przemówienie do wiernych, które trwało 20 minut.**

Ojciec Święty powiedział w swem przemówieniu, że uczynił ze swej strony wszystko, aby zapobiec wybuchowi wojny, którą obecnie prowadzi się z niezwykłą potwornością.

Ojciec Święty oświadczył, iż jego życzeniem jest, aby po tej wojnie nastał trwały pokój na zasadach sprawiedliwości, która mogłaby zabezpieczyć dobrobyt **wszystkim narodom.** W swej mowie poświęcił Ojciec Święty **gorące słowa poległym w tej wojnie** i zwrócił się do wszystkich katolików w świecie z apelem by zanosili gorące modły za poległych, oraz na intencję szybkiego pokoju.

Węgry przypominają Anglikom dyktat z Trianon.

(=) **Budapeszt**, 26 listopada. **Zbliżony do prezydjum ministrów dziennik „Mygyarsag" polemizuje z audycją radja londyńskiego, w której prelegent oświadczył, że Anglja bardzo żałuje Węgier, gdyż przez swoje przystąpienie do paktu trzech mocarstw zupełnie podporządkowały się mocarstwom osi.**

Anglja — pisze „Magyarsag" — zawarła z całym szeregiem małych państw układy o charakterze politycznym. Nigdy jednak przy tej sposobności **nie mówiło się o podporządkowaniu.** Możliwe, że Anglja w swojem imieniu nigdyby nie wspomniała o takiem podporządkowaniu się, gdyby Węgry zawarły układ z Anglją.

Ciekawem jest — stwierdza dalej dziennik — że Anglicy dotychczas mało się troszczyli o nas. Przyjmujemy tę troskliwość Londynu do wiadomości, jednak nie możemy sobie przypomnieć, jakoby Londyn w tak dobitny sposób troszczył się stale o wolność Węgier, mimo, że przez 20 lat prowadziliśmy godny pożałowania żywot pod jarzmem dyktatu w Trianon.

Sidorovici sprzeniewierzył 92 miljony lei.

(=) **Bukareszt**, 26 listopada. W związku ze śmiercią Sidorovici byłego komendanta dawnej państwowej organizacji młodzieży z okresu regimu Karola „Straż kraju" donosi dziennik „Curentul" z oficjalnego źródła, że Sidorovici, podobnie jak wszyscy dawni dygnitarze państwowi, musiał ujawnić wysokość swego majątku.

Sidorovici sam przyznał się **do posiadania majątku w wysokości 92 miljony lei,** które niewątpliwie zebrał w ciągu krótkiego czasu piastowania stanowiska komendanta „Straży kraju".

Sidorovici był wstanie złożyć zeznania o pochodzeniu tylko drobnej części tego majątku, jednak i co do tej części nie mógł przedłożyć żadnych dowodów. Wobec tego stanu rzeczy komisja śledcza postanowiła osadzić Sidorovici w areszcie śledczym. Kiedy Sidorovici dowiedział się o tej decyzji, udało mu się uciec z gmachu senatu, w którym pracowała komisja śledcza. **Udał się on natychmiast do swego mieszkania, gdzie w obecności swego brata popełnił samobójstwo.**

Kiedy Hiszpanja przystąpi do działań wojennych?

Nowomianowany ambasador Hiszpanji w Argentynie na temat polityki swego kraju.

(=) **Rzym**, 26 listopada. **W wywiadzie udzielonym dziennikowi „El Capero" oświadczył nowomianowany ambasador Hiszpanji w Argentynie, Marwuese de Magaz, m. in., iż nie chcąc bawić się w proroka, musi wyznać, że Hiszpanja niewątpliwie weźmie udział w wojnie, jeśli ta miałaby się przeciągnąć.**

To, co Hiszpanja cierpieć musi wskutek angielskiej blokady, jest niewypowiedzianie smutne. **„Nie wierzę jednak, aby wojna mogła się przeciągnąć na dłuższy czas"** — oświadczył ambasadar. Jako ambasador Hiszpanji w Niemczech, miałem możność badać zagadnienia niemieckie podczas pierwszych miesięcy wojny. Sympatje wszystkich są po stronie osi. Nie należy zapominać, że **Hiszpanja nie jest państwem neutralnem, lecz państwem nie prowadzącem wojny.**

Minister Berthelot o odbudowie Francji.

Paryż, 26 listopada. **Minister komunikacji przy rządzie francuskim Berthelot, w rozmowie z dziennikarzami podał szczegóły o odbudowie Francji.**

Wojna obecna wyrządziła większe szkody niż wojna światowa, szczególnie we Francji. Liczne drogi zostały kompletnie zniszczone, a liczba mostów nie nadających się do użycia jest bardzo wielka. Największa część dróg mostów została zniszczona w czasie odwrotu armji francuskiej.

Według oświadczenia ministra odbudowa najważniejszych dróg i mostów została rozpoczęta. Do końca roku 1941 ma powstać z 210 zniszczonych mostów nad Marną 60 nowych. Natomiast 200 km. uszkodzonych torów kolejowych, które zostały zniszczone w czasie działań wojennych mają być usunięte do połowy roku przyszłego.

Welkie trudności ma rząd francuski z odbudową dróg wodnych oraz mostów, znajdujących się na tych drogach. Szkody te będą usunięte dopiero z końcem 1945 r. Bardzo też ucierpiała sieć telefoniczna tak, że koszt nowej instalacji dojdzie do sumy 500 miljonów franków. Na odbudowę sieci kolejowej przeznaczono chwilowo około 900 miljonów franków.

Z pobytu generała Antonescu w Berlinie.



Podczas pobytu w Berlinie szef państwa rumuńskiego gen. Antonescu złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza. Na zdjęciu widzimy defiladę oddziału honorowego przed gen. Antonescu na „Unter den Linden" w Berlinie.

Żałoba w Japonji z powodu zgonu księcia Saionji.

(=) **Tokio**, 26 listopada. Cała prasa poranna przynosi w żałobnych obwódkach wiadomość o śmierci ostatniego Genro księcia Saionji. Dzienniki w swych nekrologach i życiorysach wielkiego męża stanu podkreślają **olbrzymie zasługi, położone przez księcia Saionji,** który służył czterem cesarzom na wszystkich polach państwa japońskiego.

Wzrost sił Japonji od czasów restauracji jest zasługą zmarłego, którego śmierć stanowi dla Japonji niepowetowaną stratę. Pogrzeb zmarłego księcia odbędzie się na koszt państwa.

Panna Perkins podała się do dymisji.

Nowy Jork, 26 listopada. **Panna F. Perkins, minister pracy Stanów Zjednoczonych, podała się do dymisji.**

„New York Times" donosi, że Roosevelt przyjął dymisję panny Perkins. Była ona pierwszą kobietą, która zasiadła w rządzie Stanów Zjednoczonych. Na stanowisko ministra pracy została powołana przez Roosevelta w r. 1933.

Zadowolenie w Słowacji z powodu przystąpienia do paktu mocarstw.

(=) **Bratysława**, 26 listopada. **Uroczyste przyjęcie Słowacji do berlińskiego paktu trzech mocarstw wywołało w całym kraju entuzjazm i wielkie zadowolenie.**

Ludność wszystkich warstw widzi w fakcie przyjęcia do paktu trzech mocarstw oraz w poważnej formie, w jakiej dokonano tego aktu, **wyraz poważania,** z jakiem Niemcy odnoszą się do wolnej decyzji nawet tak małego narodu, obdarzając go honorami międzynarodowemi.

Szczególne zadowolenie wywołały tu słowa niemieckiego ministra spraw zagran. von Ribbentropa, w których tenże, po podpisaniu paktu, stwierdził, iż Słowacja już oddawna wyraziła swą solidarność z ideami i celami paktu i **udowodniła swą wierność wobec państwa niemieckiego krwią swoich synów.**

Niemal wszystkie dzienniki bratysławskie wydały jeszcze w godzinach wieczornych w niedzielę dodatki nadzwyczajne, zawierające komunikat o akcie podpisania paktu w Berlinie, oraz pierwsze własne komentarze. Ponadto w stolicy Słowacji studenci i młodzi robotnicy urządzili uliczny pochód, w czasie którego w chóralnych okrzykach i poszczególnych przemówieniach dawali wyraz swej radości z powodu przystąpienia do paktu berlińskiego.

Sano Mach o znaczeniu wizyty premjera Tuki w Niemczech.

(=) **Bratysława,** 26 listopada. **Słowacki minister spraw wewnętrznych i naczelny dowódca gwardji hlinkowskiej Sano Mach omawia na łamach „Gwardzisty" w wyczerpującej formie podróż premjera i ministra spraw zagranicznych dra Tuki do Niemiec.**

Autor podkreśla na wstępie historyczne znaczenie tej wizyty dla Słowacji, która w ten sposów po raz pierwszy występuje w życiu międzynarodowem jako czynnik **równouprawniony.** Naród słowacki widzi w tem nagrodę za zdecydowanie, z jakiem przyłączył się on jako jeden z pierwszych do walki o nowy porządek w Europie. Tym razem znowu Adolf Hitler, wielki obrońca wszystkich narodów walczących o sprawiedliwość, był tą osobistością, której Słowacja dzięki temu zaproszeniu zawdzięcza nietylko umocnienie swojego międzynarodowego stanowiska, ale także dalszą konsolidację wewnętrzną.

Nie ulega żadnej wątpliwości — pisze dalej minister Mach — że w osobie dra Tuki otrzymał zaszczytne zaproszenie do Berlina ten mąż, który przed czterema miesiącami rzucił hasło **słowackiego narodowego socjalizmu.** Słowacki narodowy socjalizm nie oznacza bynajmniej kopji narodowego socjalizmu niemieckiego, czego ten ostatni bynajmniej sobie nie życzy. Stanowi on raczej wyraz woli urzeczywistnienia we własnym kraju w formie dostosowanej do potrzeb narodu słowackiego zasad, zrodzonych z męki Europy wykorzystywania oraz rozbicia narodów. Należy raz na zawsze stwierdzić, że nie jesteśmy narodowymi socjalistami na życzenie innych, ale jesteśmy nimi, ponieważ tylko narodowo-socjalistyczna Słowacja może przynieść zadowolenie swej ludności i widoki trwałego bytu państwowego.

Podróż premjera dra Tuki ułatwi każdemu Słowakowi — stwierdza w zakończeniu Mach — zrozumienie doniosłości obecnego okresu, przeżywanego również przez Słowację. Kto mógł jeszcze pomyśleć przed dwoma laty, że przedstawiciel wolnego słowackiego narodu będzie się mógł udać na równi z przedstawicielami państw o wielowiekowych tradycjach do tego miasta, w którem zapadają decyzje o przyszłości Europy.

Prasa włoska o przystąpieniu Słowacji do paktu trzech mocarstw.

(=) **Rzym,** 26 listopada. **Rzymska prasa poranna podkreśla u znaniem, że przystąpienie Słowacji do berlińskiego paktu trzech mocarstw stanowi dalszy dowód siły przyciągającej osi i stałego wzrostu na siłach „bloku narodów antybrytyjskich".**

Izolacja Wielkiej Brytanji — jak stwierdza południowe wydanie **„Giornale d'Italia"** — będzie się stawać coraz poważniejsza i zupełniejsza, gdy natomiast z drugiej strony siły osi nieustannie wzrastają. Niemcy Adolfa Hitlera przywróciły wolność Słowacji przez zlikwidowanie sztucznie stworzonego w Wersalu państwa mozaikowego, stanowiącego równocześnie stałe zagrożenie Europy, a Słowacja nigdy tego nie zapomni, podobnie jak nie zapomni niezliczonych krzywd swojego narodu.

Z tego powodu jest zupełnie naturalnem, że Słowacja zawiera związek z temi państwami, które gwarantują bezpieczeństwo jej przyszłości i współpracuje solidarnie z temi mocarstwami, które trzymają w swych rękach przyszłe losy Europy.

Medjolański **„Corriere della Sera"** pisze, że republika zawdzięczająca swą wolność i samodzielność zasługom Niemiec, bierze obecnie czynny udział w budowie nowego porządku europejskiego. Słowacja podobnie, jak Węgry i Rumunja już od dłuższego czasu stoi pod względem duchowym i faktycznym po stronie mocarstw osi. Zbytecznem jest dodawać, że przystąpienie do paktu trzech państw, t. j. Węgier, Rumunji i Słowacji jest równocześnie także demonstracją antydemokratyczną i antybrytyjską.

Przyłączanie się narodów europejskich do szeregów osi — oświadcza **„Popolo di Roma"** — przybiera coraz szersze rozmiary. Słowacy znaleźli w politycznej sferze osi gwarancje swej pełnej niepodległości. Nikt inny, tylko Niemcy uwolniły Słowację od ucisku czeskiego i w ten sposób ta młoda republika zyskała swą niepodległość polityczną i swój nowy prestiż.

Bombardowanie bazy flotowej w Alexandrji.

Rzym, 26 listopada. Włoski komunikat wojskowy brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** zacięte kontrataki włoskich oddziałów.

Włoskie lotnictwo bombardowało nieprzyjacielskie stanowiska, zwłaszcza na wybrzeżu Epiru. Nieprzyjacielskie samoloty dokonały nalotu na Durazzo, przyczem jest kilku rannych i lekka szkoda materjałowa. Jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony.

Włoscy myśliwcy ścigali i dosięgli nieprzyjacielski dwumotorowy samolot typu „Wellington", który **został zestrzelony na północ od Malty i epadł do morza.**

Jedna z włoskich sztafet myśliwskich dokonała niskiego ataku na lotnisko Micabba, przyczem liczne na skraju pola lotniczego ustawione samoloty zostały wzięte pod ogień karabinów maszynowych. Trzy z nich stanęły natychmiast w płomieniach. **Pożar rozszerzał się szybko i spowodował nadzwyczaj silne wybuchy i doszedł do takich rozmiarów, że był widoczny z wybrzeża sycylijskiego.** Wszystkie włoskie samoloty powróciły.

Włoskie samoloty zaatakowały **bazę flotową w Alexandrji** (Egipt), przyczem objekty w porcie były kilkakrotnie trafione. Inne samoloty zaatakowały wojskowe urządzenia na obszarze na południe od Marsa Matruk.

Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bomby na Tobruk i Bardia, przyczem powstała lekka szkoda, a w ostatniej miejscowości kilka osób zostało zranionych. Dalej zostały zrzucone bomby na Derna, gdzie schronisko letniskowe zostało trafione i gdzie jest pięciu zabitych i dwóch rannych. Pod Appolonią w niskim locie zaatakowany został szpital przy użyciu bomb i karabinów maszynowych, aczkolwiek znak Czerwonego Krzyża był wyraźnie widoczny. Jest jeden ranny.

Jeden samolot typu „Blenheim" został dosięgnięty przez włoskich myśliwców na wschód od Amseat i zestrzelony w płomieniach.

Premjera opery Wagnera w Moskwie.

(=) **Moskwa,** 26 listopada. W Wielkim Teatrze moskiewskim odbyła się premjera opery Ryszarda Wagnera „Walkirja", oczekiwana z wielkiem napięciem jako jedno z najdonioślejszych wydarzeń moskiewskiego zimowego sezonu operowego.

Premjera ta stanowi pierwszy od wielu lat wypadek wystawienia jednej z oper Ryszarda Wagnera na sowieckiej scenie. Przedstawienie, na którem zjawili się liczni wybitni przedstawiciele ze świata artystycznego i politycznego, znalazło u publiczności entuzjastyczne przyjęcie. Opera pod względem oprawy scenicznej i dekoracyjnej wypadła niezwykle okazale, również należy podkreślić silne zaakcentowanie nowoczesnych efektów scenicznych. W teatrze zjawili się liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, m. in. ambasador niemiecki hr. von der Schulenburg.

Irlandja nie pozwoli wciągnąć się do działań wojennych.

Powtórne oświadczenie prezydenta de Valery.

(=) **Sztokholm,** 26 listopada. **Dziennik „Dagens Nychster" publikuje depeszę agencji United Press z Dublina z oświadczeniem de Valery, w którem tenże zadokumentował, iż Irlandja czynić będzie wszystko, aby uniknąć wciągnięcia w orbitę wojny.**

Irlandja w żadnym razie **nie odda do dyspozycji Anglji swoich baz marynarki wojennej,** które dopiero przed dwoma laty zdołała odzyskać. Ma on wprawdzie zrozumienie dla sytuacji Anglji, ale rząd jego kraju musi bronić przedewszystkiem spraw Irlandji. Z pełnem zdecydowaniem de Valera zwrócił uwagę w swej deklaracji na fakt, iż Irlandja nie jest nawet w możności odstąpienia Anglikom portów irlandzkich, podobnie, jak to Anglja uczyniła w porozumieniu ze Stanami Zjednoczonemi, przekazując im własne bazy marynarki wojennej oraz lotnictwa.

„Nie poczynimy żadnych kroków, któreby mogły w jakikolwiek sposób uwikłać Irlandję w działania wojenne" — oświadczył de Valera dosłownie, według depeszy United Press.

Ważne zadania nowego ambasadora sowieckiego w Berlinie.

Moskwa, 26 listopada. **Mianowanie zastępcy komisarza spraw zagranicznych Dekanosowa nowym ambasadorem w Berlinie wywołało w całym świecie silne wrażenie. Upatruje się w tem oznakę dalszego pogłębienia stosunków niemiecko-sowieckich i dowód niezwykłego znaczenia, jakie Mołotow przywiązuje do placówki berlińskiej.**

Podkreślają szczególną znajomość stosunków na Bliskim Wschodzie i Bałkanach, jakie posiada nowy ambasador sowiecki w Berlinie ze względu na to, że stanowiły one dotychczas jego specjalny resort. Z tego powodu odnosi się wrażenie, że zadaniem Dekanosowa będzie pogłębienie i rozszerzenie współpracy i rozdziału interesów pomiędzy Niemcami i Rosją.

Oświadczają dalej, że Dekanosow posiada również większą obrotność w dziedzinie dyplomatycznej, niż dotychczasowy ambasador Szkwarcew, który obrał karjerę dyplomatyczną tylko przypadkowo. Był on mianowicie inżynierem przemysłu włókienniczego.

Dekanosow, jak sądzą tutaj, ze względu na swą długoletnią działalność w służbie dyplomatycznej, będzie o wiele bardziej samodzielnym, a bliskie stosunki zaufania, łączące go z Mołotowem, umożliwią mu gruntowniejsze załatwienie różnych spraw i zagadnień z miarodajnemi czynnikami niemieckiemi. Dzięki tej nominacji udział Moskwy w zorganizowaniu wielkoprzestrzennych obszarów stanie się niewątpliwie znacznie intensywniejszy. Liczne koła upatrują w tej nominacji pierwszy pozytywny rezultat wizyty Mołotowa w stolicy Rzeszy.

* * *

Moskwa, 26 listopada. **Do mianowania zastępcy komisarza spraw zagranicznych Włodzimierza Grzegorzewicza Dekanosowa ambasadorem Z. E. R. R. w Berlinie przywiązuje się w Moskwie wielkie znaczenie dyplomatyczne.** Dekanosow, który cieszy się wyjątkowem zaufaniem Stalina, uchodzi w Moskwie za jedną z najważniejszych osobistości w sowieckim komisarjacie dla spraw zagranicznych.

Dekanosow urodził się w r. 1898 w Batu. Jest on z pochodzenia Gruzinem. Dekanosow ukończył gimnazjum w Tyflisie i posiada studja uniwersyteckie. Zastępcą komisarza spraw zagranicznych został mianowany w kwietniu 1939 r. Jest on członkiem najwyższego sowietu Z. S. R. R. Podczas ostatniej wizyty szefa rządu sowieckiego Bołotowa w Berlinie należał do jego otoczenia.

Przed objęciem stanowiska zastępcy komisarza spraw zagranicznych Dekanosow zajmował szereg ważnych urzędów w wewnętrznej administracji zarówno w Moskwie, jak i w rodzinnej Gruzji.

Znowu wielkie straty marynarki angielskiej.

Berlin, 26 listopada. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jeden z okrętów wojennych niemieckich, operujących na wodach zaoceanicznych, donosi o łącznym wyniku swej dotychczasowej działalności w postaci zatopienia 95.000 ton nieprzyjacielskiego handlowego tonażu okrętowego.

Ataki odwetowe lotnictwa na Londyn trwały także i w nocy z 23 na 24 listopada. Battersesa, Southwark i inne dzielnice miasta były celami skutecznego zrzucenia bomb. Liczne niemieckie eskadry bojowe obrzuciły pozatem, jak już doniesiono, w nieustannych atakach Southampton bombami wszelkiego kalibru. W porcie i w urządzeniach przemysłowych wybuchły olbrzymie pożary, które były widoczne aż do Francji. Także i inne ważne ze względów wojennych objekty na zachodniem i południowem wybrzeżu Anglji były bombardowane.

Minowanie wybrzeża brytyjskiego było kontynuowane.

Za dnia niemieckie samoloty w trakcie zbrojnego wywiadu zaatakowały Londyn i kilka miejscowości na Kanału.

W nocy na 25 listopada brytyjskie samoloty zrzuciły na Niemcy zachodnie kilka bomb, nie uzyskując godnego uwagi skutku.

Doniesienia brytyjskiego ministerstwa informacyj, że w nocy na 24 listopada brytyjskie samoloty obrzuciły bombami dworce w Berlinie, jest fałszywem. Ani jeden nieprzyjacielski samolot nie nadleciał tej nocy na Berlin.

Jeden brytyjski samolot został zestrzelony w walce powietrznej. Trzy samoloty niemieckie zaginęły.

Wielki atak na Bristol.

Berlin, 26 listopada. **Według meldunków otrzymanych przez naczelną komendę armji, w nocy z 24 na 25 listopada, liczne eskadry bombowców zaatakowały objekty portowe i przemysłowe w Bristolu.**

Niemieckie samoloty bojowe nadlatywały w nieprzerwanych falach, nad upatrzone objekty i zrzucały bomby tak ciężkich kalibrów, że — według obserwacyj dokonanych przez załogi w jasnem świetle licznych pożarów — zawaliły się całe bloki domów. W pewnej gazowni eksplodowały liczne zbiorniki gazu, wybuchając morzem płomieni. Całe szeregi magazynów stanęły w płomieniach.

Załogi powracających samolotów zgodnie meldowały, że skutki ataku były nadspodziewanie wielkie. Obrona artylerji przeciwlotniczej była początkowo dobra, później jednak celność jej osłabła.

Okręty toną.

(=) **Nowy Jork,** 26 listopada. Według doniesienia agencji Assiociated Press — przyjęła krótkofalowa stacja radjowa Mackay sygnały alarmowe, a następnie informacje o storpedowaniu **dwóch brytyjskich statków „Blairesk"** pojemności 3.300 br. t. r. i **„Tymeric"** pojemności 5.428 br. t. r. w odległości około 400 mil morskich od wybrzeża Irlandji. Na podstawie nazw statków przypuszczać można, iż płynęły one w transporcie konwojowanym.

Do jednego z portów kanadyjskich przybyło 48 rozbitków, stanowiących załogę dwóch statków transportowych, płynących w konwoju, które zostały zaatakowane przez **jedną z niemieckich łodzi podwodnych.** Anglja pilnie potrzebuje wszelkiego rodzaju materjałów wojennych.

Szwedzki parowiec handlowy „Anten" pojemności 5.135 ton komunikuje radjowo, że został storpedowany w odległości około 250 mil na zachód od Irlandji.

Według urzędowego komunikatu londyńskiego **dwa angielskie okręty patrolowe** „Kingston Alalite" i „Reed" zostały zatopione wskutek akcji nieprzyjacielskiej.

Nowy komisarz Syrji.

Vichy, 26 listopada. Odwołanie francuskiego komisarza Syrji Puaux, które podano przed kilku dniami do wiadomości, zostało obecnie urzędowo potwierdzone w Vichy. **Na jego miejsce przychodzi Jean Chiappe, który przez dłuższy czas był szefem policji paryskiej.** Ze stanowiska tego został odwołany w r. 1934 przez Daladiera. Rok późnej Chiappe został wybrany do paryskiej rady miejskiej.

Od r. 1936 Chiappe był również deputowanym. Cieszy się on sławą nadzwyczaj energicznego urzędnika i z tego względu jego mianowanie komisarzem Syrji posiada symptomatyczne znaczenie dla stosunków panujących obecnie w Syrji. Koła syryjskie oświadczają, że Chiappe został postawiony obecnie przed bardzo ciężkiem zadaniem, gdyż tendencje niepodległościowe Syrji będą się wyraźniej zaznaczały, niż dotychczas.

Zwiększenie produkcji fabrycznej.

Dzięki odpowiedniemu podziałowi pracy w fabrykach, można zwiększyć znacznie produkcję. Jeżeli weźmiemy pod uwagę fabrykę szpilek np., to w tym wypadku robotnicy są podzieleni na 18 grup, z których każda wykonuje tylko pewną, ściśle określoną pracę, a więc np. jedni robotnicy sporządzają drut, drudzy równają go, trzeci gładzą, czwarci tną na kawałki, inni zaostrzają końce, dalsi sporządzają główki, następni zakładają je na szpilki, a jeszcze inni wkładają gotowe szpilki do papieru. W takiej fabryczce, w której było zatrudnionych nie więcej, jak 10 robotników, produkowano dziennie po 48.000 szpilek (czyli po 4.800 szt. przypada na każdego). Jeżeliby ci robotnicy pracowali osobno, to każdy z nich nie mógłby zrobić dziennie ani 20 szpilek.

Dookoła polityki zagranicznej Z. S. R. R.

Moskwa, w listopadzie.

Problem polityki zagranicznej Rosji Sowieckiej stał się w ostatnich czasach bardzo aktualnym, a znaczenie Z. S. R. R. urosło do znaczenia prawdziwej potęgi. Z tego względu interesujcem będzie zapoznanie się z osobistościami, które bezpośrednio kierują polityką Rosji Sowieckiej, jej sympatjami i antypatjami.

Podobnie jak jest w państwach kapitalistycznych, czy demokratycznych, kierownictwo spraw zagranicznych spoczywa w rękach szeregu osobisości, instancji i władz. Zasądnicze decyzje wychodzą z

biura politycznego partji komunistycznej t. zw. Politbiuro,

w którem główną role odgrywa **Stalin.** Także i komisarz spraw zagranicznych **Mołotow** należy do rzędu tych ludzi. posiadających duży głos w biurze podobnie jak **Mikojan,** kierujący drugim, nadzwyczaj ważnym instrumentem sowieckiej polityki zagranicznej — komisarjatem dla spraw handlu zagranicznego. Do ludzi tych, którzy decydują w sprawach politycznych, zasiadających w tem jedenastoosobowem gremjum zaliczyć należy **szefa partji na okręg leningradzki — Żdanowa.** Jest on, podobnie jak jego przyjaciel Stalin, „sekretarzem“ Politbiura.

Żdanow już nieraz zaskakiwał cały świat rozmaitemi, pełnemi temperamentu demonstracjami w zakresie polityki zagranicznej. Przed trzema laty **przestrzegał on państwa bałtyckie przed „wielką awanturą“,** później w najwyższym sowiecie **domagał się zamknięcia zagranicznych konsulatów,** a wreszcie w maju 1939 zamieścił w „Prawdzie“ znamienny artykuł, w którym bez pokrywki wypowiedział swój **brak zaufania do polityki Anglji i Francji.**

Istnieją zatem powody do uważania tego człowieka za jeden z decydujących w zakresie polityki zagranicznej Sowjetów czynników. Jest on **zwolennikiem „rewizjonizmu“ w rejonie nadbałtyckim.** Po wojnie fińskiej szef okręgu leningradzkiego sławiony był jako dusza kampanji i napewno nie było przypadkiem, gdy następnie udał sie on do Tallina, aby przeprowadzić połączenie państw bałtyckich z Unją Sowiecką. Wielkie możliwości stwarza również fakt, że Żdanow jest **przewodniczącym zagranicznego wydziału „rady związkowej“ pierwszej izby najwyższego sowietu.**

Jaka rola przypada w udziale instancjom partyjnym, które zajmują się sprawami zagranicznemi, jak np. biuro dla zagranicznych informacyj przy komitecie centralnym partji, trudnem jest do rozpoznania, gdyż urzędy te pracują w ukryciu. Istnieje w Moskwie przekonanie, że czynniki te ograniczają się narazie do ścisłej działalności obserwacyjnej, zwłaszcza, że znalazły się w tych urzędach zasłużone osobistości, które zostały wycofane ze sfery działalności dyplomatycznej.

W każdym razie kształtowanie się posunięć dyplomatycznych następuje jedynie

przez wymianę zdań czterech zainteresowanych w polityce zagranicznej osobistości z „Politbiura“,

z których dwie, a mianowicie **Stalin i Żdanow,** występują wyłącznie jako członkowie partji, podczas gdy **Mołotow i Mikojan** reprezentują równocześnie także i rząd.

Komisarjat spraw zagranicznych.

Za pośrednictwem szefa rządu i komisarza spraw zagranicznych Mołotowa wskazówki Politbiura przekazywane są bezpośrednio do **komisarjatu spraw zagranicznych** celem praktycznego ich przeprowadzenia. Władza ta, odległa znacznie od siedziby Mołotowa na Kremlu, prowadzi swoje bieżące prace pod kierunkiem i za odpowiedzialnością trzech zastępców komisarza spraw zagranicznych, a to **Wyszyńskiego, Dekanosowa,** który w międzyczasie został mianowany ambasadorem w Berlinie, i **Łosowskiego.**

Wszyscy trzej zostali powołani do polityki zagranicznej z zupełnie różnych zakresów działalności. **57-letni dzisiaj Wyszyński** posiada tytuł „pierwszego zastępcy komisarza ludowego dla spraw zagranicznych“ i jest równocześnie „zastępcą szefa rządu“. Ma on poza sobą

piękną karjorę na stanowisku prokuratora.

Niemal we wszystkich ważnych procesach politycznych w ostatnich latach występował on w charakterze albo publicznego oskarżyciela, albo też przewodniczącego sądu. Odwołanie go z tego stanowiska i natychmiastowe powierzenie mu stanowiska zastępcy szefa rządu, dokonane w czerwcu ub. roku, spowodowało wiele sprzecznych komentarzy, aż wreszcie otwarło się przed nim zupełnie nowe, a bardzo interesujące pole pracy.

Przyłączenie Łotwy do Unji Sowieckiej zostało zorganizowane przez Wyszyńskiego, jako pełnomocnika rządu sowieckiego. Dawny prokurator wniósł do swych zadań na stanowisku zastępcy Mołotowa wiele inicjatywy. Do jego kompetencji należą wszystkie **sprawy prawnicze, dalej sprawy środkowo- i zachodnio-europejskie.**



Ambasador sowiecki w Berlinie Szkwarcew i minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop podpisuje układ niemiecko-rosyjski w sierpniu 1939 r.

Jego kolega **Dekanosow,** który został obecnie mianowany ambasadorem Z. S. R. R. w Berlinie, pochodzi z Kaukazu.

Opracowuje on Bliski Wschód,

do którego tutaj zalicza się **również kraje bałkańskie.** Do kompetencji Dekanosowa, który przeszedł do polityki zagranicznej z administracji wewnętrznej, należą pozatem **sprawy konsularne, administracyjne i personalne.**

Trzeci zastępca komisarza spraw zagranicznych **Łosowski** opiekuje się **sprawami Dalekiego Wschodu, Ameryki i Skandynawji.**

Brak jest oficjalnych danych co do struktury komisarjatu spraw zagranicznych. Można jednak stwierdzić, że po objęciu władzy przez Mołotowa

urząd ten został gruntownie zreorganizowany

i obecnie przedstawia się następująco: komisarz ludowy dla spraw zagranicznych: **Mołotow,** pierwszy zastępca: **Wyszyński,** dalsi zastępcy: **Dekanosow i Łosowski,** sekretarz generalny: **Sobolew,** zastępca: **Szaszkin,** pomocnik generalnego sekretarza: **Kruszkow,** szef protokołu: **Barkow,** sprawy środkowej Europy: **Aleksandrow,** sprawy zachodniej Europy: **Kuźniecow,** Bliski Wschód: **Nowikow,** Daleki Wschód: **Psałapkin,** Skandynawja: **Szyszojew,** prasa: **Połgunow,** sprawy prawne: **Pawłow,** sprawy konsularne: **Jerosejew.**

Pozatem istnieją jeszcze oddziały: archiwum polityczne, administracja, personalne sprawy, kurjerzy, skarbowość, gospodarka, opieka nad obcokrajowcami, instytut językowy.

Stosunki dyplomatyczne Z. S. R. R.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich utrzymuje obecnie stosunki dyplomatyczne **z 23 obcemi potęgami.** Dziesieciu ambasadorów i dziesięciu posłów jest uwierzytelnionych przy rządzie sowieckim, jeśli nie uwzględni się obecnych jeszcze w Moskwie dawnych posłów Norwegji i Belgji, którzy jednak obecnie nie mają możności pełnienia swych dyplomatycznych funkcyj.

Stosunki z państwami **arabskiemi** Yemenem i Hedżasem utrzymuje **sowieckie przedstawicielstwo** w Dżiddzie (Hedżas), które w r. 1928 zostało podniesione do rangi poselstwa.

Aczkolwiek do dziś dnia niema przedstawicieli tych dwóch królestw w Moskwie, to jednak istnieje kontakt faktyczny. W lutym 1939 r. naprzykład przedłużono układ przyjaźni i wymiany handlowej między Hedżasem a Z. S. R. R. (zawarty w r. 1929) na dalszych dziesięć lat.

Podobnym jest stosunek Unji Sowieckiej **do Kolumbji,** z którą w r. 1935 w gmachu rzymskiej ambasady sowieckiej wymieniono dokumenty wzajemnego uznania. poczem jednak nie nastąpiło uruchomienie dyplomatycznych przedstawicielstw.

23 dalszych państw nie nawiązało do dziś dnia żadnych stosunków z Rosją

tem największem co do powierzchni państwem świata. W Europie na stanowisku „nieuznawania“ Z. S. R. R. stoją **Portugalja i Szwajcarja** (także i Lichtenstein). Stosunki **Hiszpanji** do Rosji sowieckiej musi się narazie, od czasów objęcia władzy przez gen. Franco, uznać za jeszcze nie ustalone. TTakże i **Syjam oraz Egipt,** podobnie jak **państwa Ameryki środkowej i południowej** nie okazywały dotychczas zbytniego zainteresowania w odniesieniu do Rosji.

Tylko dwa z nich a mianowicie Urugwaj i Meksyk przejściowo wyznaczyły posłów do Moskwy. Meksyk uczynił to w r. 1929 a Urugwaj w r. 1933, aczkolwiek siedem lat przedtem zasadniczo już uznały Z. S. R. R. W obydwóch wypadkach

posłowie niedługo przebywali w Moskwie.

W dniu 27 stycznia 1930 **Meksyk zerwał ponownie stosunki,** a w grudniu 1935 r. rząd w Montevideo powziął **identyczną decyzję.** Ze strony meksykańskiej wprawdzie podjęto niebawem znowu próbę nawiązania kontaktu, ale propozycja ta została odrzucona przez Moskwę.

Ambasadorowie i posłowie.

Polityka zagraniczna Z. S. R. R. ogranicza sie po rozpadnięciu się Ligi Narodów do 22 partnerów, z którymi utrzymuje się bezpośredni kontakt. Jako **„pełnomocni przedstawiciele“,** jak brzmi oficjalny tytuł amabasadorów i posłów Związku Sowieckiego, działają obecnie w obcych stolicach następujące osobistości: **w Berlinie** A. A. Szkwarcew, ambasador od września 1939, **w Rzymie:** N. W. Gorełkin, ambasador od października 1939, w **Tokio:** K. A. Smetanin, ambasador od września 1939, w **Londynie:** J. M. Majski, ambasador od października 1932; w **Waszyngtonie:** K. A. Umański, ambasador od maja 1939, w **Czung-Kingu:** A. S. Panuszkin, ambasador od września 1939. w **Ankarze:** S. A. Winogradow, ambasador od września 1940, w **Teheranie:** W. J. Filimonow, ambasador od września 1939, w **Kabulu:** K. A. Michajłow, ambasador od grudnia 1937, w **Vichy:** charge d'affaires Iwanow, od marca 1940. W **Sofji:** A. A. Ławryczew, poseł od czerwca 1940, w **Bukareszcie:** A. J. Pawrentjew, poseł od czerwca 1940, w **Kopenhadze:** J. Włassow, charge d'affaires od września 1938, w **Budapeszcie:** N. J. Szaronow, poseł od października 1930, w **Helsinkach:** J. S. Sotow, poseł od kwietnia 1940, **w Belgradzie:** V. A. Płotnikow, poseł od czerwca 1940, w **Sztokholmie:** pani Kołłataj od r. 1930. w **Bratysławie:** G. M. Puszkin, od 1939 r., **w Dżiddzie:** K. A. Akimow od 1936 r. (dla Hedżasu i Jemenu), **w Ulan Bator** S. Mironow, poseł od lutego 1937, w **Kisyl-Hoto:** poseł Petrow od lipca 1940 (Tannu Tuwa).

Państwowy monopol handlu zagranicznego spowodował powołanie do życia specjalnych władz importowo-eksportowych, a mianowicie

komisarjatu ludowego dla handlu zagranicznego,

który troszczy się, przy pomocy licznych organizacyj podrzędnych o wszystkie interesy handlowo-zagraniczne Unji Sowieckiej.

W ciągu ostatnich lat, od chwili objęcia komisarjatu handlu zagranicznego przez Mikojana w grudniu 1938 r. komisarjat ten **coraz więcej stawał na usługach polityki zagranicznej.**

Na drodze okrężnej, poprzez układy natury gospodarczej rozwijały się rozmaite sprawy polityczne, a także i **zbliżenie pomiędzy Rosją a Niemcami rozpoczęło się na płaszczyźnie gospodarczej.** Ponieważ Z. S. R. R. dysponuje wielkiemi ilościami surowców, które wszędzie może eksportować, przeto uznano za zasadę, że

dobre stosunki polityczne stanowią podstawę do dobrych stosunków gospodarczych

Komisarjat dla handlu zagranicznego wysyła do stolic rozmaitych krajów, które zawarły z Z. S. R. R. układy handlowe, **własnych przedstawicieli handlowych.** Kierownicy misyj handlowych posiadają prawa dyplomatyczne i stanowią również ważne narzędzia pomocnicze w polityce międzynarodowej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.



Kreml.

Z Warszawy i okolicy.

1263 kary za przekroczenia sanitarne w miesiącu październiku.

W październiku br. lekarze i kontrolerzy sanitarni dokonali w Warszawie 19.267 oględzin sanitarnych różnych objektów. — M. in. obejrzano 6.862 posesje, dokonano 516 oględzin piekarń, kontrolowano 145 razy targowiska i bazary, oraz około 9000 różnych miejsc sprzedaży artykułów spożywczych. Ponadto poddano lustracji zakłady fryzjerskie, dokonując 584 oględzin oraz obejrzano 2491 zakładów przemysłowych i handlowych niespożywczych.

W tym samym czasie wydano około 9.500 zarządzeń, mających na celu podniesienie stanu sanitarnego objektów poddanych lustracji. Na opornych, niewykonujących poleceń, nałożono 1263 kary, oraz sporządzono 717 protokołów karnych.

Jako dopełnienie kontroli sanitarnej nad jakością produktów spożywczych, sanitarjat warszawski pobrał i przesłał do zbadania miejskiemu instytutowi higjeny 2.141 prób żywności.

Żydowski „kawał“ złodziejski nie udał się.

Na ulicy Nowolipie w Warszawie usiłował onegdaj jakiś 22-letni żyd wspólnie ze swoim kompanem ukraść pewnej kobiecie walizkę. Upuścił on przed przechodzącą kobietą monetę 50-groszową, poczem „pomocnik“ jego zwrócił uwagę kobiecie, że zgubiła pieniądze. Gdy ta, chcąc podnieść monetę, postawiła walizkę na ziemi, złodziej porwał walizę i rzucił się ze swoim łupem do ucieczki. Nie zdołał jednak ujść daleko, albowiem jeden z przechodniów zatrzymał bezczelnego żyda i oddał go w ręce policji.

Przepustki do dzielnicy żydowskiej.

Przy przekraczaniu granicy żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej w Warszawie będą obowiązywały od dnia 26 listopada specjalne urzędowe przepustki, wydane przez pełnomocnika szefa okręgu dla miasta Warszawy. Przepustki wystawiane przez inne urzędy będą nieważne. Zarządzeniu temu podlegają również umundurowani przedstawiciele władz tak niemieckich jak i polskich. Przepustki będą ważne tylko w połączeniu z dowodem osobistym, zaopatrzonym w fotografję.

Wejście, jak również i wyjście z dzielnicy żydowskiej będzie możliwe tylko przez specjalnie do tego przeznaczone ulice. Takich ulic wjazdowych, względnie wyjazdowych jest ogółem 22. Na tych punktach przejściowych wszelki ruch będzie kontrolowany przez posterunki policji niemieckiej i polskiej.

Przebudowa placu Dworcowego w Krakowie.

(d.) **Kraków**, 26 listopada.

W jednym z ostatnich numerów naszego pisma zdaliśmy sprawozdanie z przebudowy dworca kolejowego w Krakowie. Obecnie możemy się podzielić z czytelnikami garścią wiadomości i wrażeń, dotyczących rozbudowy placu Dworcowego w Krakowie.

Każdego, kto obserwuje uważnie sezon budowlano-drogowy w tym roku w Krakowie, uderzyć musi **ilość i rozmach przeprowadzanych robót**: a więc z ważniejszych: plac Dworcowy, ul. Prandoty, al. Mickiewicza, ulice Reymonta, Orkana itd.

Specjalnie rzuca się w oczy — przedewszystkiem ze względu na położenie — rozbudowa placu Dworcowego. Ileż doraźnych i siarczystych „piorunów" padło z okazji tej budowy z ust zdyszanych podróżnych, zmuszonych w sposób skomplikowany manewrować, aby osiągnąć budynek stacyjny... Niemniej jednak jest faktem, **że sprawa przebudowy placu Dworcowego była tak paląca, że cieszyć się należy, iż władze przystąpiły do rozwiązania tego zagadnienia z pełnem zrozumieniem potrzeb komunikacyjnych wielkiego miasta i z pełnią troskliwości o wygląd estetyczny całego kompleksu dworca osobowego.**

Jeśli chodzi o względy estetyczne, to naczelnem założeniem planu przebudowy było — że się tak obrazowo wyrazimy — „odkorkowanie" placu Dworcowego. Dokonano tego przez zburzenie szpecącego bloku sklepików narożnych i zaprojektowanie drugiego wyjazdu z dworca.

Zburzenie bloku sklepików dało w rezultacie **otworzenie szerokiej perspektywicznej alei do dworca od strony ulic Lubicz i Basztowej**, stało się niejako wpuszczeniem powietrza na cały plac, przyczem sam masyw dworca został estetycznie odciążony przez wielkość i harmonijność obramowania. Trzeba następnie podnieść, że i nawierzchnia uległa estetycznej zmianie. Zamiast dwuściekowego, mamy obecnie jednościekowy, terasowy o łagodnym spadku i — najważniejsze — zamiast wstrętnych „kocich łbów" **otrzymujemy równiutką nową płytę z kostki porfirowej.**

Uzupełnieniem i to ważnej dla wyglądu placu będą kwietniki, ożywiające plamami zieleni jednolitość całego kompleksu dworcowego.

A teraz kilka szczegółów o technicznej stronie przebudowy.

Biorąc pod uwagę względy komunikacyjne — zasadniczym celem przebudowy jest **usprawnienie ruchu i przystosowanie pojemności placu do zwiększonego wielokrotnie zapotrzebowania**. Cel ten wykonano przez poszerzenie chodników dla pieszych oraz dokładne uregulowanie kwestji postojów, przewidując **odrębne stoiska dla taksówek, dorożek i aut prywatnych**. Łatwość manewrowania, nawet przy b. silnym ruchu, uzyskano przez rozciągnięcie placu aż po kraniec Dworca Zachodniego. W celu usprawienia ruchu w nocy **przewidziano osobne miejsca na wbudowanie silnych lamp łukowych**, mających stanąć wzdłuż frontu dworca. **Zakryto dalej otwarty dawniej kanał**. Całość nawierzchni stanowić będzie kostka względnie beton, aby uniknąć tak drażniącego w porze letniej kurzu, wzbijanego przedtem przez szybko mknące pojazdy.

Materjał do przebudowy pochodzi całkowicie z terenów Generalnego Gubernatorstwa. Część kostki do nawierzchni uzyskano przez staranne przesortowanie starej kostki, kamień do wykładki (grunt pod właściwy bruk) pochodzi z Kamieniołomów Miejskich, cement ze Szczakowej, a piasek do betonu z ław wiślanych. Wreszcie nową kostkę porfirową sprowadza się z kamieniołomów z Krzeszowic.

Całkowity plan przebudowy przewiduje ruch jednokierunkowy z wjazdem od ulicy Lubicz i wyjazdem z przed Dworca Zachodniego w kierunku ulicy Pawiej.

Każdego uważnego obserwatora zastanowić musi pomysłowe przeprowadzanie wykonania planu przebudowy, tak, że obyło się bez umniejszenia możliwości komunikacyjnych. Niezbedna rzeczą przytem było uzyskanie dostatecznie szybkiego tempa pracy. Zadanie to zostało wykonane tak, że **w krótkim czasie całość przebudowanego placu zostanie oddana do użytku.**

Jest to, co się nazywa, praca. Dziesiątki ludzi i taczek w ruchu stanowią nieprzerwany łańcuch poruszany ukrytym rytmem.

Roboty są prowadzone pod kierownictwem Zarządu Miejskiego.

Gwiazdka dla jeńców polskich w Niemczech.

Kraków, 26 listopada. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, drugie już w ciągu obecnej wojny. Będziemy je obchodzili w kole naszych najbliższych, ale wśród nich istnieje niejedna luka, która już nigdy nie zapełni się.

Z tem większą troskliwością powinny myśli nasze wybiegać ku jeńcom polskim, którzy znajdują się w niewoli niemieckiej. Są to ludzie, którzy walczyli w naszej obronie aż do ostatka i dzisiaj muszą ponosić najdotkliwsze konsekwencje wojny — pozbawienie wolności osobistej. Każdy chyba pojmie, że dla jeńca Boże Narodzenie to wielkie święto, ale równocześnie święto to może stać się dla niego bardzo smutnem, jeśli w dniu tym nie otrzyma dowodu, że się o nim pamięta.

Postarajmy się zatem, aby każdy z jeńców, zarówno ten, który ma rodzinę w kraju, jak i ten, który pozostał samotny na świecie otrzymał paczkę gwiazdkową. Nie musi to być obfitująca w kosztowne dary paczka, ale najskromniejszy choćby dowód pamięci i troskliwości.

Informacyj w sprawie wysyłania paczek gwiazdkowych dla jeńców polskich w Niemczech udziela Biuro Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie, ul. Pierackiego 19, I p. od godz. 9 do 14.

KRONIKA

Zakończenie akcji wysiedlania żydów z Krakowa.

Kraków, 26 listopada. **Według zarządzenia wydziału spraw wewnętrznych urzędu Generalnego Gubernatora pierwsza część akcji wysiedlania żydów z Krakowa została zakończona w dn. 25 listopada. W tym dniu wstrzymano również wydawanie zezwoleń na przejściowe o[illegible] wysiedlenia.**

Z uwagi na to zarządzenie, dalsze składanie podań do urzędu opieki społecznej w Krakowie przy ul. Piłsudskiego 13 jest bezcelowem.

Wypadki kolejowe.

Kraków, 26 listopada. Pomiędzy stacjami kolejowemi **Grabów i Rozwadów** zderzyły się onegdaj dwa pociągi towarowe, przyczem wykoleiło się siedem wagonów towarowych.

Na odcinku kolejowym **Koluszki-Słotwiny** najechał pociąg osobowy na stojący pociąg towarowy, przyczem cztery wagony towarowe uległy wykolejeniu. Tak w jednym, jak i w drugim wypadku obeszło się bez ofiar w ludziach.

Na stacji kolejowej **Rogów** pod Koluszkami wykoleiły się, z przyczyn nieustalonych, dwa parowozy, wagon bagażowy oraz wagon towarowy, należące do składu pociągu towarowego. Ruch kolejowy na linji Częstochowa—Warszawa nie doznał przeszkód.

Poszukiwanie zaginionej.

Kraków, 26 listopada. We środę dnia 20 listopada br. pod wieczór wydaliła się z mieszkania przy ul. Celnej w Podgórzu w niewiadomym kierunku nerwowo-chora kobieta. Zaginiona jest średniego wzrostu, w wieku lat 45, włosy szpakowate, czarne oczy, twarz owalna, ubrana w brązowordzawy płaszcz, czarną suknię, brązowe pończochy i czarne półbuciki.

Ktokolwiek wie coś o miejscu pobytu zaginionej proszony jest o zawiadomienie najbliższego komisarjatu Policji Polskiej w Krakowie za wynagrodzeniem, ustalonem przez rodzinę zaginionej.

Dom cechowy w Radomiu.

Radom, 26 listopada. Z okazji sesji rzemieślników radomskich omówiono sprawę stworzenia odpowiedniego pomieszczenia dla cechów oraz ich urządzeń społecznych.

Dr Lichtenthäler z Izby Rzemieślniczej, biorąc pod uwagę panujący brak pomieszczeń, przyrzekł poprzeć stworzenie tymczasowego pomieszczenia dla cechów aż do czasu wybudowania i urządzenia nowego gmachu Domu Cechowego w Radomiu.

Kronika żałobna.

(Stan) **Kraków**, 26 listopada. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Zofja z Szarskich **Kazimierzowa Pechwalska**, wdowa po art. malarzu, lat 72; z Obermanów **Marja Pechaczek**, wdowa, lat 91; z Galiszkiewiczów **Franciszka Krzyżanowska**, lat 63; **Zofia Madejska**, wdowa, lat 80; **Bronisława Głowacka**, żona kowala, lat 66; Magdalena z Chachlowskich **Franciszkowa Balcerowa**, obywatelka m. Krakowa, lat 75; z Latowieckich **Anna Ziąbkowa**, żona kierownika Niepołomickiej Fabryki, lat 47; **Hanusia**, córeczka Tad. i Pelagii z Bartików **Dybiczów** w 3 wiośnie życia; **Stanisław Tomaszewski**, piekarz, lat 53; **Władysław Mendecha**, em. b. st. inspektor P. K. P., lat 66; **Anastazy Froncz**, kupiec, lat 79; **Józef Walas**, emeryt P. K. P., lat 64; **Dr Bronisław Lejman**, lekarz, lat 51; **Marjan Arczyński**, mistrz malarski, lat 45 i **Stanisław Prusek**, em. urzędnik firmy „Solvay", lat 82.

(Jo) **ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE:** Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitlerplatz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowiślna 77, tel. 160-92; Długa 66, tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 139-45; Rakowicka 12, tel. 114-08; Kalwaryjska 27, tel. 147-06.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił dnia 26 listopada w Krakowie minus 84, w Zawichoście plus 210.

DZIECKO POGRYZIONE PRZEZ SZCZURA. W pewnem mieszkaniu w Częstochowie śpiąca ze swoim dzieckiem matka obudziła się na skutek przeciągłego płaczu niemowlęcia. Po zapaleniu światła ujrzała przerażona matka olbrzymich rozmiarów szczura, uciekającego z kołebki dziecka. Krwiożercze zwierzę oszpeciło twarz dziecka licznemi i groźnemi pokąsaniami tak, że musiano umieścić je w szpitalu. Niebezpieczny szczur został unieszkodliwiony.

(Jo) **WYPADEK TRAMWAJOWY.** Wieczorem w poniedziałek przy ul. Lwowskiej wypadła z tramwaju Michałek Wiktorja lat 17, doznając kontuzji na całem ciele oraz wstrząsu mózgu. Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. po udzieleniu jej pierwszej pomocy polecił przewieźć ją do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **ZATRUŁA SIĘ „KOGUTKAMI"**. Wczoraj zostało wezwane Pogotowie Rat. na ul. Naczelną 21 w Prądniku Czerwonym, gdzie zatruła się „kogutkami" Sobczak Jadwiga, lat 30. Lekarz Pogotowia Rat. udzielił pierwszej pomocy, poczem polecił przewieźć ją do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **PRZYWALONY BELKĄ.** W poniedziałek w nocy zawezwano Pogotowie ratunkowe na Zamek, gdzie robotnik został przywalony belką w czasie pracy, doznając ran ciętych głowy. Po zaopatrzeniu pozostawiono go opiece domowej.

(Jo) **POBITY PRZEZ NIEZNANYCH OSOBNIKÓW.** We wtorek rano o godz. piątej zawezwano Pogotowie Ratunkowe na komisarjat na ul. Krakowską 40, gdzie lekarz opatrzył bezrobotnego Stanisława Zawistowskiego lat 34, który został pobity przez nieznanych osobników, doznając złamania kości nosowej oraz kontuzji klatki piersiowej. Po zaopatrzeniu przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

JERZY RACKI.

Strzały w podziemiu

5)

Zamyśliły się obydwie. Marysia marzyła o tem, jak Rzecki oprzytomnieje, pozna się na jej dobrem sercu i odtąd będzie miała dobrego, swojego przyjaciela. Nie myślała o tem, aby Rzecki miał się z nią żenić. Przecież to i tak było niemożliwem. On musi się ożenić z kobietą, która czy to przez stosunki, czy przez majątek, czy też przez umiejętność postępowania pomoże mu do zrobienia karjery. O to może właśnie ta kobieta, przez którą dzisiaj Robert tak bardzo cierpiał.

Dopiero po dłuższej chwili Marysia zaczęła się rozbierać. Położyła się na wąskiej otomanie, gdyż przecież w jej łóżku spał Robert.

III.

Aspirant policji Kramarczyk nudził się w biurze. Od szeregu dni nie działo się nic ważniejszego. Same drobne kradzieże, kłótnie między przekupkami, próby jazdy na gapę jakiegoś osobnika bez dokumentów. To było wszystko. Stan tego nieróbstwa nie odpowiadał młodemu, ambitnemu urzędnikowi. Rozczytany w powieściach kryminalnych, studjował także i poważniejsze dzieła z zakresu kryminalistyki i za wszelką cenę chciał zabłysnąć jakiemś wspaniałem odkryciem wielkiej zbrodni. A tu na przekór nie działo się nic.

Ktoś zapukał do drzwi. Aspirant mruknął coś pod nosem, co miało oznaczać zaproszenie do wejścia. Wszedł Robert Rzecki, jak zwykle zwykł był przychodzić rano po jakieś ciekawsze wiadomości.

— Dzień dobry, panie redaktorze! — witał go aspirant. — Niestety nie mam dzisiaj nic dla pana.

— O, to szkoda. Liczyłem, że nareszcie coś...

— Wiem, wiem, rozumiem, panu tak samo spieszy się do wybicia się, jak mnie, ale narazie musimy jeszcze poczekać. Co słychać nowego?

— Nic, to znaczy prawie, że nic.

— Coś pan źle wygląda dzisiaj. Co się z panem dzieje?

— Tak, coś źle się czuję. Ale to nic dziwnego — dodał spiesznie — wie pan, ja nigdy nie piję i wczoraj... wczoraj coś mnie podleciało. Wstąpiłem do takiej podrzędnej knajpy, no i popiłem.

— Jak to? Tak sam? Do lustra, czy jak?

— Sam nie, ale to najgorsze, że nie mogę sobie przypomnieć, kto to był ze mną. Coś mi się roi, że to był ktoś ze sfer, z któremi pan komisarz miał już do czynienia, ale gdyby mnie pan zabił, to nie będę mógł nic powiedzieć.

— Niech pan się strzeże, panie redaktorze. Można się dostać w niemiłą aferę, w taką, z której nawet ja nie będę mógł pana wyciągnąć.

— Mnie jest już wszystko jedno. Zbrzydło mi to życie.

— Oho! Widzę, że jakieś dziewczęce rączki maczały w tej sprawie.

— Częściowo tak, a częściowo nie. Bo to widzi pan — zapalał się Rzecki — tu chodzi o rzecz całą, samą w sobie. Co robić w życiu. Dotychczas myślałem, że pracą, sumiennością, obowiązkowością, no i tą trochą talentu dobiję się czegoś w życiu, a tu tymczasem okazuje się, że nic z tego. Ciągle znosić te durne wiadomości, które, przypuszczam, nikogo nie interesują. Zajmować się tem, czy kogoś samochód nie przejechał, a co komu skradziono... wie pan, to na dłuższy dystans zaczyna człowieka nudzić. Chiałoby się coś więcej...

— Ja pana doskonale rozumiem, ale narazie trzeba czekać.

— Czekać? Na co?

— Na właściwy moment. Wie pan, że każdy w życiu ma taki jeden korzystny moment. Trzeba go umieć uchwycić i wykorzystać. Potem już pójdzie, jak z płatka. Widocznie na pana jeszcze taki moment nie przyszedł.

— No, ale wracając do rzeczy. Czy pan nie przypuszcza, że ta cisza w wydarzeniach pańskiego resortu zapowiada, iż kroi się coś ważniejszego?

— Nie przeczę, że to jest możliwe, ale coby to mogło być?

— Wie pan, wczoraj coś słyszałem, mówił mi jakiś pijany opryszek, jakiś podkop, czy coś takiego.

— Podkop, a gdzie?

— Ba, gdybym ja to wiedział. Ale widzi pan byłem w takim stanie, że mnie to nie interesowało. Próbowałem z niego coś wydobyć, ale spostrzegł się i zaczął mi coś opowiadać o jakimś podkopie w Berlinie, czy Paryżu. Żałuję, że nie byłem sprytniejszy, ale jak człowiek dostanie pałką w łeb, to nie wie, co się z nim dzieje. A ja właśnie wczoraj dostałem pałką w łeb.

— Podkop. Hm. To tylko jakiś bank, albo wielkie przedsiębiorstwo wchodzi pod uwagę.

— Właśnie, to samo sobie pomyślałem dzisiaj, kiedy się obudziłem.

Robert oczywiście nie powiedział, że gdy obudził się w obcem łóżku, wówczas był naprawdę przerażony i nie wiedział, skąd się wziął w cudzem mieszkaniu. Dopiero matka Marysi wyjaśniła mu wszystko. Ubrał się po cichu, zjadł śniadanie podsunięte mu przez starą panią i wyszedł na miasto. Z Marysią nie chciał się widzieć. Wstyd go było. A zresztą Marysia odsypiała straconą noc, nie chciał więc jej budzić.

— Gdzie pan był wczoraj? — indagował aspirant.

— W małej knajpce na Rakowickiej. Ale dzisiaj nie mógłbym powiedzieć, gdzie to jest. — To ostatnie zdanie wypowiedział Robert wiedziony jakgdyby instynktem. Zdawał sobie sprawę, że jeśli w to wszystko wda się policja, wówczas tajemnicza Lola będzie miała nieprzyjemności. A pozatem chciał zarezerwować sobie dalsze dochodzenia dla siebie, aby w odpowiedniej chwili móc wystąpić jako dobrze poinformowany reporter. Cóżby to była za gratka dla niego!

— Wie pan co? Chodźmy na Rakowicką. Obejdziemy wszystkie knajpy i może pan sobie przypomni.

— Daremny trud, panie komisarzu. Już tam byłem — zełgał Robert, który do aspiranta przyszedł wprost z mieszkania Marysi. — Nie mogłem sobie ani rusz przypomnieć.

— No, no — dziwił się aspirant podejrzliwie — ciekawy zbieg okoliczności. Może panu coś dosypano do wódki? Czy była tam jaka kobieta?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z problemów urbanistyki.

Ulice i „kopciuszki“ wielkich miast.

Przyszłość przedmieścia.

(Jo) **Kraków, 26 listopada.**

Patrząc na setki miast, możemy je podzielić na dwa zasadnicze okresy rozwoju: ... sięgają daleko w przeszłość i cechu... niejednokrotnie **tysiącletnie bogactwo** ...n **i dorobku architektonicznego,** drugie ... miast charakteryzuje **wyraz nowoczesnej urbanistyki,** której najważniejszem kryterjum w rozbudowie jest czas — potężny czynnik w ustroju życia nowoczesnego miasta.

Tętno życia materjalnego, spotęgowane nędzą ekonomiczną w okresie po wielkiej wojnie, pośpiech, wyładowanie energji, ekonomja miejsca, realizm, wysunęły pojęcie czasu na plan pierwszy i wycisnęły swoje piętno na nowych organizmach miejskich.

Wyłoniły się **palące kwestje obszaru miasta,** dzielnic, warsztatów pracy, urządzenia środków komunikacji możliwie najszybszych, zmieniła się statystyka miasta w związku z przyrostem ludności i emigracją ze wsi do miast, potrzeba rozszerzenia dzielnic i cały szereg innych zagadnień.

Powstają miasta, których rozmaitość form i konstrukcji musi być nagięta do sytuacji geograficznej i powstawania nowego życia gospodarczego, a więc miasta handlowe, wielkie ośrodki przemysłowe, odgrywające funkcje stolic, a więc koncentrujące szereg zagadnień handlowo-przemysłowych, oświatowych i kulturalnych, ośrodki klimatyczne, lecznicze i inne.

Ponieważ szybka rozbudowa nowych dzielnic zacieśnia się wokoło centrum dawnego miasta, następuje

pewnego rodzaju izolacja przedmieść, które stanowią jakgdyby wydzielony organizm, nie mający żadnej łączności z charakterem wielkomiejskim i jego przywilejami, którego łączność stanowią ewentualnie fabryki i urządzenia przemysłowe, oraz kolejowe zupełnie z sobą nieskoordynowane.

To są zaułki — kopciuszki wielkich miast.

Małe, kręte uliczki, niedostatecznie albo zupełnie nieoświetlone, pozbawione kanalizacji i wodociągów. Niskie domki, glinianki, o których „architekturze“ i planowości decydował przypadek i nędza. Wzgórza popiołów, odpadków, śmieci, zanieczyszczone rowy, to groźny obraz dla zdrowia całej ludności okolicznej, rozsadniki nietylko chorób zakaźnych, które zwracają uwagę administracji miejskiej zwykle dopiero w chwili wielkiego niebezpieczeństwa, ale i gniazda niskich instynktów, bandytyzmu i złodziei, groźne niebezpieczeństwo wnikające głęboko w kulturę miasta — oto

zwykły obraz paryferyj wielkich miast.

Zczasem powstają warunki gospodarcze miast tego rodzaju, że tereny podmiejskie zaczynają tworzyć pewne grupy, które zbliżają się do centrum miasta i zyskują jego przywileje. Ale ten proces **zależny jest od przypadku,** a główną rolę w tym wypadku odgrywają **okoliczności przemysłowe.**

Ale i ten szczęśliwy zbieg okoliczności kładzie w konstrukcji wnętrza miejskiego nacisk specjalnie na **charakter reprezentacyjny miasta,** a co za tem idzie wyposażenie jego centrum, oddzielając części podmiejskie. Doskonałe bruki na jezdni i chodnikach, bogate oświetlenie elektryczne, wspaniałe skwery, trawniki, kwietniki wzdłuż chodników, udoskonalone środki komunikacyjne, a pozatem bogactwo architektoniczne w ujmowaniu poszczególnych kamienic, will — oto są postulaty urbanistyki, które niejednokrotnie dochodzą do paradoksów, biorąc nieproporcjonalne wręcz ubóstwo przedmieść.

Wysiłki ostatnich lat administracji miejskiej w rozumieniu dawnych błędów idą

w kierunku naprawy i normalizacji warunków przedmieść.

Jakolwiek w obecnym stanie obraz peryferyj wielkich miast jest jeszcze daleki od ideału i stanowi „ciemną stronę“ miasta, jednak obserwuje się **daleko idący postęp,** który już dzisiaj pozwala na tworzenie sobie obrazu przyszłego miasta, w którem czyste, oświetlone, mające pełne warunki sanitarne i estetyczne peryferje nie będą raziły starą dysproporcją.

Ogniska życia społecznego, jakiemi są miasta, nie powinny stawać się zakładem przemysłowym, urządzonym jedynie dla cyrkulacji handlu, finansów i administracji, gdyż są to tylko środki a nie cel. Zarządy miast powinny troszczyć się o zdrowie obywateli, dbać o ich higjenę moralną, uczuciową, umysłową i estetyczną, **z uwzględnieniem wszystkich dzielnic;** ludzie patrzący w przyszłość muszą dbać o piękny, zajmujący obraz maista, **jako całości.**

(Jo) **WYPADEK SAMOCHODOWY.** We wtorek o godz. 8-ej samochód ciężarowy, wiozący robotników żydowskich na roboty najechał na tramwaj i wywrócił się. Pięć osób z pomiędzy jadących doznało szeregu ran tłuczonych, natomiast Becher Chaskel doznał złamania lewej nogi. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego po zaopatrzeniu polecił przewieźć rannych do szpitala żydowskiego.

(Jo) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** W poniedziałek w godzinach popołudniowych robotnik Białota Kazimierz lat 34 w celach samobójczych podciął sobie brzytwą lewą rękę. Lekarz Pogotowia Rat. po udzieleniu mu opatrunku, skierował go do szpitala na oddział chirurgiczny.

Siedem żłóbków dziecięcych w Warszawie.

Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej, chcąc przyjść z pomocą ubogim rodzinom, otoczył opieką 7 żłóbków w Warszawie, w których znajduje sie przeciętnie 350 dzieci w wieku od 2 tygodni do 4 lat. Do żłóbków tych przyjmowane są dzieci na podstawie skierowań miejskich ośrodków zdrowia i opieki, oraz organu SKSS.

Ponieważ celem żłóbków jest nietylko dopomożenie matce w opiece nad dzieckiem i ułatwienie jej pracy zarobkowej, ale również i racjonalne karmienie dziecka, przeto, o ile tylko pozwalają na to miejsca, są także przyjmowane do żłóbków dzieci, oddane prywatnie za opłatą 1.20 zł. dziennie.

Z najlepszych warunków mieszkaniowych korzysta żłóbek Nr. 8, mieszczący się w dużym domu z ogrodem przy miejskim ośrodku zdrowia i opieki. Wykwalifikowane pielęgniarki-higjenistki czuwają nad dziećmi, a opiekę lekarską sprawuje lekarz pediatra. Specjalna separatka pozwala na izolację dziecka w wypadku jakichkolwiek objawów choroby. W cieplejsze dni korzystają dzieci z ogrodu miejskiego ośrodka zdrowia.

Wolne posady

STOLARZY
kilkunastu — do pracy przyjmę. Adolf Dębski, — Kraków, Kalwaryjska 34. 42586

EKSPEDJENTA SKLEPOWEGO
zdolnego, obeznanego w dziale towarów żelaznych i gospodarczych, władającego biegle językiem niemieckim w piśmie i słowie, przyjmę zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać Nowy Targ skrytka pocztowa 11. 4167k

INŻYNIERÓW
do robót ziemnych i szachmistrzów natychmiast poszukujemy. Strassenbauunternehmung — Ing. Hellmuth Swietelsky, — Zweigstelle Kraków, Krzywa 10, Tel. 107-01. 42299

STOLARZE
potrzebni zaraz. Wiadomość: Kraków, Jagiellońska 5. 42649

POTRZEBNA
pierwszorzędna siła damska oraz chłopiec do praktyki fryzjerskiej. Kraków, Wielopole 14. 42650

SŁUŻĄCA
młoda, miła, uczciwa, umiejąca dobrze gotować, potrzebna jako gospodyni na wieś. Zgłoszenia pisemne do Nadleśnictwa, Zawoja koło Makowa Podh. 42651

DZIEWCZYNA
na wieś do dzieci, do lat 20 — może się zaraz zgłosić. — Gdzie, wskaże Ryńska Wł., Grzegórzecka 43. 42659

ROBOTNIKA
do koni i platonu kawalera — przyjmę. Zgłoszenia od godz. 16 do 17: Zarząd Komisaryczny — Wolnica 13/11. 42696

DLA
domu oficerskiego poszukiwana czysta, uczciwa dziewczyna, rozumiejąca trochę po niemiecku. Zgłoszenia 28. XI. od 16 godziny, Kraków, Aussenring 110/14. 42690

PISZĄCĄ
biegle na maszynie, znającą perfekt niemiecki — przyjmę. Kraków Szewska 24/5. 42710

ZAKŁAD
portretowy „Renesans“ Kielce, Breitestrasse 14 (dawniej Focha) poszukuje zdolnych, wymownych agentów — (ek) do przyjmowania zamówień na portrety „Semi-Email“ na dogodnych warunkach. 4177k

DZIEWCZYNY
znakomicie gotującej oraz znającej wszystkie prace domowe, uczciwej i czystej do domu jednorodzinnego w Berlinie, poszukuje się. Zgłoszenia: Dr. med. Wohrmann, Berlin, Westend, Akazienallee 4. Koszta podróży będą zwrócone. 4179k

NATYCHMIAST
zostanie przyjęta panna biurowa, perfekt niemiecki, polski, maszynopismo. Pozatem na okres Krakowskich Targów wzorów 1 reprezentatywna panna, mówiąca niemieckim i polskim. Zgłoszenia: Fabryka Wyrobów Metalowych E. Wachs, Kraków-Podgórze, — Lwowska 2. 42731

DWÓCH
Bufetowców — zdolnych fachowców, bezwzględnie uczciwych — przyjmę od zaraz Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 42760“. 42760

AGENCI
(agentki) do zbierania zamówień w Krakowie poszukiwani. Zgłoszenia pisemne: Biuro ogłoszeń „Par“ Kraków — Adolf Hitler-Pl. 46 pod „11151“. 4184k

POTRZEBNY
zdolny cukiernik, zgłoszenia z warunkami: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42688“ 42688

Posad poszukują

INTELIGENTNA
młoda, bezwzględnie uczciwa, — szuka pracy jako gospodyni z gotowaniem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42550“. 42550

MŁODA
inteligentna maturzystka, znajomość niemieckiego, maszynopisma — poszukuje praktyki biurowej. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 42660“. 42660

KUCHARKA
gospodyni, lat 40 fachowo zawodowa, — poszukuje pracy. Krakowska 23, m. 6 — Kraków. 42727

BYŁY OFICER
(rejestrowany) — szuka posady — (szofer). Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42711“ 42711

FRYZJER
pierwszorzędny męski ze strzyżeniem pań, zmieni posadę od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42661“ 42661

POLKA,
perfekt niemiecki w słowie i piśmie, pisząca na maszynie, szuka od zaraz posady biurowej — Kraków lub prowincja Zgłoszenia: Kraków, Zaleskiego 9, Załucka. 42666

SZUKAM
pracy do wszystkiego — gotuję samodzielnie. Ul. Łokietka 6, m. 11 42668

INŻYNIER
technolog, dobry fachowiec, były instruktor „Naukowej Organizacji Gorzelnictwa“ przyjmie sezonową posadę kierownika gorzelni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 42748“. 42748

DWUDZIESTOLETNIA
miła, ukończone lic. pedagogiczne szuka zajęcia. — Wiadomość: ul. Fałata 9, m. 13. 42762

Kupno nieruchomości

KUPIĘ
domek, — dobry stan, blisko miasta, około 6.000. Zgłoszenia: Tarnów, „Goniec“, Nr. 356. 4128k

DOM
kupię spiesznie, wpłaty 80.000. — Pośrednicy wykluczeni. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42641“. 42641

ZAMIENIĘ
cenny objekt w Generalnem Gubernatorstwie na kamienicę lub majątek ziemski w Reichu (dawna Polska). Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42681“. 42681

KUPIĘ
domek ładny — dwurodzinny w Krakowie, z ogródkiem, gotówka 20—23 tysiące. Pośrednictwo wykluczone. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr 42730“. 42730

Kupno

KUPIĘ
wagonowo torf, drzewo opałowe. Zgłoszenia: Rogula Stanisław — Wieliczka. 40661

MOTOR ELEKTRYCZNY
5—10 PS, dobrze utrzymany, kupię natychmiast. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42592“ 42592

KUPUJĘ
noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 42604

NOSZONE UBRANIA
marynarki, spodnie, bieliznę, — kupuję. Gazowa 11/14. 42611

DYWANY KILIMY FUTRA
kupi dla swoich klientów — „KOMIS“, plac Dominikański 4. 42627

MARKI
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia“, Adolf Hitler-Platz 9. 42630

KUPIĘ
zaraz 5-cio tonowe auto ciężarowe w dobrym stanie. Oferty — firma Olkusznik, Kraków, Mostowa 12, telefon 202-34. 4168k

GARDEROBĘ
bieliznę w każdym stanie kupuje: Wolnica 11 m. 2. 42323

WYSOKI
mężczyzna kupi bundę ciepłą lub kożuch podróżny, oraz dobry koc. Zgłoszenia przyjmuje między 13—14, Syrokomli 17. m. 6. 42546

KUPUJE
zniszczone materace z trawy, włosie, otomany, tapczany: Wenecja 8/4. 42647

KRZESEŁ
20 jasnych, nie starych kupię zaraz. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42653“. 42653

MASZYNĘ
do szycia kupię natychmiast. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42671“ 42671

FUTRO
damskie, kupię, wysoka tęga osoba, — doskonały stan. Zgłoszenia: Zaleskiego 4a, popołudniu, 3-ci dzwonek góry. 42656

KUPIĘ
sypialnię nowoczesną w dobrym stanie. Sprzedam urządzenie sklepowe. Kraków, Jul. Lea 22a. 42679

KUPUJĘ GARDEROBĘ NOSZONĄ
obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny. Kraków — Starowiślna 74, sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/20, IV. piętro. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 42758

KUPIĘ
używany pług — motorowy „Buldog“ typ z 38/39 w b. dobrym stanie. Oferty nadsyłać: — Zarząd Majątku, Jodłownik pow. Limanowa. 42736

KUPUJĘ
garderobę męską, damską, obuwie. Sklep: Starowiślna 80. 42769

KUPUJĘ
wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia“ Kraków — Długa 14. 42774

Sprzedaż nieruchomości

SPRZEDAM
parcelę luksusową. Czarnowiejska Park, oraz dwieście sążni — jedenaście tysięcy. Krowodrza. Kraków, św. Jana 18, II. piętro, front. 42700

KAMIENICĘ
piętrową, centrum sklepy, 90.000 — sprzeda — biuro Szachowskiego — Karmelicka 17. 42365

BIURO „WAWEL“
poleca korzystnie do sprzedania Kamienice, wille domy, domki, gospodarstwa, parcele budowlane. Kraków, Grodzka 60, drugie piętro 42436

KONTRAKTY
zatwierdzane! — Kamienice, parcele, domy, gospodarstwa, majątki ziemskie sprzedaje **„INFORMATOR“**, Kraków, Pijarska 19, róg Florjańskiej. 4160k

DOM
4 ubikacje Bronowice Małe, tramwaj, słoneczne — ładnie położone, ogródek 22.000 — sprzeda biuro — „Własna Strzecha“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 10. 42747

WILLĘ
komfortowa, pięciopokojowa — 25.000. **DOM** piętrowy 15.000. — sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 42740

Sprzedaż

MIĘSNY BULJON „JANKA“
pożywne kostki. Najtańszy hurt. Przesyłamy próbki. Warszawa, Smolna 22-8a. 4171k

SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY
różne meble — biurka, kuchnie, poleca Hala Meblowa — Sklep Grodzka 59. Magazyn: Wiślna 4. 42745

LAMPY KARBIDOWE
Najlepsze baterje: „Aka“, „Iskra“, — „Promień“, „Saturn“, „Zorza“; Hurt. Prowincja — za liczeniem. Jan Zaniewicki. Warszawa, Wspólna 14. 4187k

FORTEPIAN
pierwszorzędny, krótki, okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość: Salon Antyków, — Kraków, Adolf Hitler-Platz 24. 4183k

SZAFĘ
trójdzielną, zwykła, tapczan, — psychę, — zegar ścienny, manekiny męskie z główką, maszyna nożna czółenkowa, kredens, sprzedam. Ulica Dominikańska 1, — m. 1. Nie Plac! 42755

FUTRO
breitschwanze łapki, modne — sprzeda: Kołłątaja 12/5. 42752

MĘSKI
płaszcz nowy, — ciepły, wielkość 48 (normalna) do sprzedania. Oglądać od 10—12, 4—6. Florjańska 36, m. 6, Giesser. 42753

URZĄDZENIE GALANTERYJNE
nowoczesne sprzedam. Zgłoszenia: **MAJEWSKI** — Plac Wszystkich Świętych 8. 42750

CEGŁĘ SZAMOTOWĄ
flizy, posadzki, kafle, rury kamionkowe, betonowe, gips, trzcinę itp. poleca — Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych: — Stanisław **RZEGOCIŃSKI**, Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 42768

ZEGAREK
luksusowy Longin złoty, płaski — okazyjna sprzedaż. Wiadomość: Hala Targowa, — Daszyńskiego 3 sklep 33 42675

JADALNIA
mahoniowa w dobrym stanie do sprzedania: ulica Odrowąża 20/7, przy ul. Wrocławskiej, od godz. 11 do 18. 42680

Paczki gwiazdkowe
dla Jeńców Polskich w Niemczech
Informacyj udziela Biuro Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Pierackiego 19, I. p., od 9 do 14. 4175k

SPRZEDAM
ubranie sportowe ciemne, prawie nowe, na wysokiego, barczystego pana, spodnie jasno - bronzowe w kratę średniej wielkości i błam króliczy 1.10—1.60 cm. Strzelecka 9, of., m. 14. 42665

SPRZEDAM
parę pieców szamotowych. Limanowskiego 45 — m. 17. 42703

KOSTJUM
damski letni popielaty sprzeda Biuro „Centrala“ Florjańska 24/5. 42718

PASY NAPĘDNE GUMOWE
ze składu poleca: **DOBROWOLSKI-MORBITZER** — Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 42497

WĘGIEL DRZEWNY BUKOWY
dostawy wagonowe: **DOBROWOLSKI-MORBITZER** Kraków, Jagiellońska 11 Telefon 100-10. 42498

OPONY
32×6, 600×16, inne samochodowe, wozu konnego — **SPRZEDAM** — Warszawa, Mokotowska 14—15. 4075k

FUTRO
Piżmaki sprzedam. Dietla 83/7. 42723

FORTEPIAN WIRTHA
okazja, sprzeda Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków, **SŁAWKOWSKA** 4. 4119k

FUTRO
perskie, kasę ogniotrwałą sprzedam. 15—18. — Krowoderska 3, m. 2. 42591

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu — przemysłu, dostarcza: „CENTRALA WAG“, Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 42620

KNOTY
do lamp naftowych z nowego niemieckiego surowca sprzedaje firma E. Wachs, Kraków - Podgórze, Lwowska 2. Poszukiwani wyłączni przedstawiciele w większych miastach Gubernatorstwa. 40644

PIERWSZORZĘDNY POKOST,
nawet w mniejszych ilościach, zakupisz najtaniej: — Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 42357

RATLEREK
czarny, piękny do sprzedania: Wąska 4/5, przed południem. 42682

UWAGA!
Pokost, — farbę rdzochronną, — ultramarynę — Leverkus, przewodniki elektryczne, materjał instalacyjny, pilniki warsztatowe, wiertła, igły do szycia zakupisz najtaniej jedynie: Biuro, — Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 41986

LAMPY BIUROWE
i inne, **GRZEJNIKI**, odkurzacze, telefony domowe, numeratory, akumulatory, wentylatory. — Skład Artykułów Elektrotechnicznych **„ŻAR“**, — Sławkowska 11 podwórze. 42763

PASY SKÓRZANE, TROKI,
pierwszorzędnym gatunku, — oraz wszelkie artykuły pomocnicze — wosk athezyjny, spinacze poleca: **DOBROWOLSKI MORBITZER**, Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 42767



DO SPRZEDANIA
urządzenie sklepu modniarsko-galanteryjnego z pudłami drewnianemi, lampy, wanna, piec gazowy — bardzo dobry stan, fortepian pierwszorzędnej marki. — Zgłoszenia: Krowoderska 73, m. 17. 42518

FUTRO
męskie bobry — wierzch i kołnierz wydrowy nowy, sprzedam. Pędzichów 19 — m. 4, między 12 a 15. 42686

MASZYNĘ
do szycia Kaiser szafkową w dobrym stanie — sprzedam. Karmelicka 35, m. 5 od 17—20-tej. 42694

WÓZEK
dziecięcy sprzedam — okazja! Szlachtowskiego 7, obok Chorążówki — Witkowiak. 42646

MASZYNĘ
do szycia marki „Singera“ sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Rakowicka 17/10. 4189k

SPRZEDAM
futro męskie nutrjety i kilim: — Plac Inwalidów 3, m. 18, od 2—5. 42644

MŁYNKI
do wszelkich produktów dostarcza Biuro: Mazowiecka 35. 41943

DOBRZE
prosperujący sklep **GOSPODARCZY** w bardzo dobrym punkcie Krakowa, do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42652“. 42652

UNDERWOOD, ROYAL,
Brunsviga, sprzeda tanio firma „Adler“, — św. **MARKA** 25 (róg Szpitalnej). 42735

SKLEP
Komisowy, Adolf Hitler-Platz 12. Przyjmuje w komis futra damskie, męskie, ubrania, lisy, kołnierze, bieliznę, buty, **SPRZEDAJE** wszystko, — co wchodzi w zakres komisowego **SKLEPU.** 42746

SPRZEDAM
Restaurację w centrum Krakowa w pełnym ruchu, składającą się z 2 pokoi z powodu wyjazdu Gotówka 12.000 zł. Zgłoszenia: w Jadłodajni — Kraków, ul. Wielopole L. 20. 42757

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory. **GAZA** szwajcarska. — **PASY** transmisyjne, — gurty, kubełki, itp.: Zakład budowy młynów. — Kraków. Mazowiecka 35. 41805

UBRANIA,
płaszcze, spody futrzane, lisy, — kurtka skórzana, tanio sprzedaje: „KOMIS“, Plac Dominikański 4. 42759

HARMONJĘ
chromatyczną — Warszawską — sprzedam. Sklep Doroteum, Karmelicka 27. 42658

KUCHENKI
kaflowe szamotowe oszczędnościowe wyrabiam, — Gen. Dwernickiego 1, Maniek. 42683

FORTEPIAN
angielska mechanika, koncertowy, dla artysty, sprzedam. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 42699“. 42699

WYDRĘ
amerykańską piękną sprzedam. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42664“. 42664

PŁASZCZ
damski gramatowy, ciepły do sprzedania: Topolowa 26, m. 6. 42670

MATERJAŁ
ubraniowy, — **PŁASZCZ** damski sprzedam: Karmelicka 9, m. 14. 42672

SPRZEDAM
nowy płaszcz zimowy. Cena 250. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42674“. 42674

LIS
srebrny, piękny do sprzedania. Starowiślna 31, m 36a, 12—16. 42732

OKAZJA!
Najlepsze przedwojenne ramy Rybowskiego i inne części rowerowe dostaniesz tylko w **„FALI“**, Zwierzyniecka 17 Posezonowa wyprzedaż. 42023

KILKA
maszyn pisarskich „Mercedes“ „Royal“, „Erika“ najtaniej zakupisz: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 42356

SPRZEDAM PAROKONNĄ
nową, wyjazdową uprząż warszawską: — Kraków. Kraszewskiego 8/8. 42297

UŻYWANĄ
garderobę męską, damską sprzedaje. kupuje sklep, Pierackiego 4. 41798

PIECE, KUCHENKI ELEKTRYCZNE,
żelazka, lutownice, grzałki, poduszki, wentylatory poleca „Światłomotor“, św. Jana 13. 42227

TAPCZANY,
otomany, materace przyjmuje do przerabiania Zakład tapicerski, Florjańska 5?. 42229

Filharmonia Generalnego Gubernatorstwa
Kraków »Urania« (dawniej Kino »Świt«)

Środa 27 listopada 1940 o godzinie 19^{30}

II KONCERT SYMFONICZNY

Dyrygent: Rudolf Erb
Solista: Fritz Sonnleitner (skrzypce)

Program:

C. M. v. Weber: Uwertura do op. »Der Freischütz«
L. v. Beethoven: Koncert skrzypcowy D-dur
P. Czajkowski: Symfonia VI (patetyczna)

Bilety wstępu w cenie od 1—4 zł. do nabycia przy kasie już od godziny 18-tej

Matrymonialne

SZLACHETNEGO
męża poszukuje wdowa z dwojgiem dzieci (niewykluczeni wdowcy). Zgłoszenia pod „Dobry charakter“ — biuro Hupczyc, Kraków, Jagiellońska 7. 42599

INTELIGENTNA
panna lat 36, z braku znajomości, pozna Pana inteligentnego sytuowanego do lat 50. Zgłoszenia poważne: — Goniec Krakowski, Nowy Sącz, „184“. 4182k

POZNAM
pannę do lat 20. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42756“. 42756

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
śródmieście! — Krupnicza 14/5. 42579

NOCLEGI
przyjezdnym. — Kraków, Wielopole 24/4. 42383

NOCLEGI:
Wielopole 5/5. 41806

POKOJE
umeblowane: — Biuro Szachowskiego 232-19, — Karmelicka 17. 42366

NOCLEGI
przyjezdnym — ogrzane! Zielona 25/1. 42594

DO WYNAJĘCIA
dwa sklepy frontowe. — Grodzka 59/61, Kraków. 42657

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55/1. 42724

POKÓJ
umeblowany, z użyciem łazienki, dla Pana, wolny od 1 grudnia. — Bandurskiego 56 m. 3. 42684

POKÓJ
umeblowany odnajmę. Grochowska 3, m. 5. 42725

POKÓJ
nieumeblowany z łazienką, komfort do wynajęcia zamożnemu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42698“ 42698

NOCLEGI
wygodne: Florjańska 3/8. 42673

SKLEP
do wynajęcia, dobry dla galanterji, krawca. Kazimierza Wielkiego 40, dozorca wskaże. 42678

NOCLEGI
św. Marka 20/12 42737

POKÓJ
z utrzymaniem — wynajmę. Bernardyńska 9, m. 9. 42761

POKÓJ
umeblowany z łazienką i opałem do wynajęcia. Filarecka 16 m. 2, w godzinach 16—18. 42738

SOLIDNYM
wynajmujemy — pokoje umeblowane. „FIDUCIA“ Florjańska 15. 42749

Lokali poszukują

LOKAL
parterowy, składający się z biura i magazynu, front albo oficyna — poszukiwany. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42037“. 42037

POKOJU
umeblowanego — czystego, ciepłego, spokojnego w śródmieściu, poszukuje od zaraz starszy pan na poważnem stanowisku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 42687“. 42687

MIESZKANIA
kuchni, jednego lub dwóch pok. możliwie miasto pilnie poszukuje wypłacalny kupiec. Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. Oferty Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42593“. 42593

PRACUJĄCA
Pani, Polka, poszukuje pokoju niekrępującego.— Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 42634“. 42634

LOKAL
pod **BAR** nieduży poszukiwany. — Zgłoszenia: **MAJEWSKI**, plac Wszystkich Świętych 8. 42571

PANI
na stanowisku, samotna wypłacalna, szuka próżnego pokoju z wygodami — od właściciela domu Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42519“ 42519

DWIE
osoby wypłacalne poszukują nieumeblowanego, czystego pokoju z kuchnią, lub pokoju z używaniem kuchni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42639“. 42639

DWA
pokoje z komfortem i używalnością kuchni potrzebne zaraz. — Wiadomość: Hauser, Radziwiłłowska 12. 42643

POKOJE,
mieszkania zgłaszajcie bezpłatnie wynajmujemy natychmiast. **MAJEWSKI**, — Plac Wszystkich Świętych 8. 42751

Nauka i wychowanie

KURSA DLA DOROSŁYCH
kroju szycia, trykotarstwa. Wpisy, informacje od 16-18 tej w Szkole Zawodowej, ul. Syrokomli 21, II piętro. 42421

ŚLĄZAK
udzieli wszelkich korepetycyj, konwersacji niemieckiej — za osobne, ewentualnie wspólne mieszkanie. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 42529“. 42529

KWALIFIKOWANY
nauczyciel udzieli niemieckiego klasyczności: — Kraków, Bandurskiego 10, m. 1. 42645

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oxfordzką. Gwarancja. Długa 5, m. 6. 42721

Różne

KTO
odnalazł zgubioną przepustkę — Piwowońskiego Stefana, — niech zgłosi. Perla Mulet — Kraków XXII. Kalwaryjska 12 42733

UNIEWAŻNIAM
zagubioną legitymację na nazwisko Kazimiera Tomaszewska, — wydaną w Rabce. 4170k

Z KART
dowiesz się, co Cię czeka w najbliższej przyszłości. Wielopole 26/8 popołudniu. 41833

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę chlebową Abrama Baumana na 8 osób. Tarnów. 4188k

POWODZENIE
w miłości ułatwi poznanie charakteru z pisma — Wielopole 26/8 popołudniu. 42741

ZGINĄŁ
czarny dog Amor. Łaskawą wiadomość: Kazimierza Wielkiego 34/II. 42743

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:
Św. Jana 13. 41803

[illegible] wany [illegible]
krajowe k[illegible]
[illegible] nach [illegible] .08k
[illegible] .ÓW
[illegible] atz 24.

K[illegible]
szynka[illegible] szukuje [illegible] z lokalem [illegible] szenia: [illegible] Krakowski [illegible] ków „Nr. 427[illegible] 42[illegible]

W SZYBKIEM TEMPIE!
Na św. Mikołaja będzie niespodzianka miła, — gdy powierzysz wykonanie: kostjumu, płaszcza, ubrania (wierzch na futro, sukienki, bluzki, szlafroki, znanej firmie **PODOLECKIEGO**, Kraków Zyblikiewicza 5, klatka 3. Estetyczne wykonanie! Fachowo! Tanio! Bez ryzyka, zaufaniem, będziesz zadowolony. 42772

UDZIAŁOWIEC
jadłodajni z czteroma tysiącami, poszukiwany. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 42771“. 42771

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód osobisty, zezwolenie Izby Handlowej na prowadzenie sklepu i świadectwo przemysłowe, wydane na nazwisko Jan Palczewski. 42729

NINIEJSZEM
zawiadamia się, że Zakład portretowy „Renesans“ Kielce, Breitestrasse 14 (dawniej Focha) — wznowił swą działalność pod Zarządem Powierniczym od dn. 15 listopada 1940 i nadal poleca się P. T. Klienteli. Powierzone prace zostaną wykonane szybko, tanio i solidnie. 4176k

POŻYCZAJĄCEMU (EJ)
1.000 dobra posada, udział zyskach Lublinie. — Praca biurowa lub techniczna. Znajomość księgowości lub gazownictwa. Szybkie zgłoszenia, życiorys, fotografja: Rozwadów. poste-restante Piątkowska. 4178k

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę przemysłową na sprzedaż delikatesów na nazwisko Marja Wojakiewicz. 4181k

ODSTĄPIĘ
udział spółki jadłodajni za 4000. Doskonała lokata: Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42764“. 42764

OBIADY
obfite, smaczne, **TRZYDANIOWE** 2 zł. Śniadania, kolacje wydaje: „Kuchnia Domowa“, Karmelicka 21a, czynna od 8 do 20. 42766

ELEGANCKA PANI
ubiera się tylko w nowoczesnej pracowni Salonie **„MIRA“** z Poznania, obecnie Kraków, Dietla 101. Już nadeszły ostatnie żurnale, modele na suknie, płaszcze, kostjumy, rok 1941. Wytworny krój, staranne wykonanie. Ceny bardzo przystępne. Firma aryjska. 42773

UNIEWAŻNIAM
zagubioną koncesje na podawanie potraw w Schronisku Jaworzyna wydaną przez — Starostwo Nowy Sącz na nazwisko Jan Kamyk. 4173k

SPÓLNIKA
z koncesją tytoniową do kiosku poszukuję. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42662“.

ZA
wykrycie sprawców kradzieży — dnia 15. XI. różnych rzeczy i Patefonu „Aida“ z węgierską płytą na Pędzichowie 8, ofiaruję 300 zł. 42677

[illegible]EWAŻNIAM
[illegible] giniony dy[illegible] czeladnika [illegible]skiego, wy[illegible] w Kra[illegible] 1933. — [illegible] Opyr[illegible] 42676

[illegible]
p[illegible] bia[illegible] wa [illegible] w Kra[illegible] wodersk[illegible] lilje: św. [illegible] 12, Wroc[illegible] 12a, Józefins[illegible] Kościuszki 27 wykonuje wsze[illegible] kie roboty w zakres ten wchodzące oraz przyjmuje wszelką bieliznę do prania po cenach przystępnych. 41804

PODANIA
tłumaczy w paru językach, przepisuje — fachowo, terminowo: Kraków. Starowiślna 1 (naprzeciw Poczty). 42092

DENTYSTYCZNE
polerki nożne, — miechy, generatory sprzedaje aryjski skład artykułów dentystycznych Irena Pyrkowa, Kraków, Asnyka 3. 42144

APTECZNY SKŁAD
lub drogerję kupię (wydzierżawię). Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42327“ 42327

POGORZELSKIEGO
Ludwika żona z Kieleckiej 5 — prosi pana, który ma dla niej wiadomości od męża, o łaskawe zgłoszenie się na Prażmowskiego 4, m. 2, gdzie mieszka. 42648

PARCELI
ok. 500 m^2 ogrodzonej, z szopą, w Krakowie, przy głównym trakcie, poszukuje do wydzierżawienia przedsiębiorstwo handlowe. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków. „Nr. 42172“. 42172

TYLKO
słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości niemylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia, powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesłać datę urodzenia, 1.50 znaczki na analizę: Szangoni, Kraków, Szewska 7/8. 42600

PRZEFARBOWUJE
wszelką odzież spłowiałą, tkaniny, włóczki nowe pod gwarancją: Farbiarnia i chemiczna pralnia Franciszka Jogałły, Kraków, Dietla 93, obok narożnika Starowiślnej. 42612

PODANIA, TŁUMACZENIA,
prośby, oferty, rachunki. Porady prawne. Interwencje. Zwolnienia jeńców. Sprawy podatkowe: **KONCESJONOWANE** Biuro — Mikulski — adw. Motak, Basztowa 10, telefon 159-35 42624

DWIE
siły starsze, rutynowane, przystąpią do spółki do interesu gastronomicznego z gotówką i współpracą. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42642“. 42642

PANOWIE! ZAPALNICZKI AUTOMATYCZNE
naprawia fachowo. Brzytwy ostrzę do najwrażliwszej skóry — Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46. 42695

ODBITKI
planów i pism wykonuje: Zakład Rysownictwa Technicznego. Kopjowania planów i Powielarnia. Kraków, Starowiślna 1 — (naprzeciw Poczty). 42094

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.